



KW 12-01

Marcin Perz,

Prezes Zarządu
Specjalnej Strefy Ekonomicznej
„Starachowice” S.A.

1 lutego zainauguruje działalność Kielecki Park Przemysłowy



Uroczystości jubileuszowe na Jamajce – – misje to miłość!



Na zdjęciu Biskup Andrzej Kaleta podczas jubileuszu z misjonarzami i wiernymi na Jamajce

Od 11 do 25 stycznia b.r., trwają uroczystości jubileuszowe 25-lecia powstania misji na Jamajce. Przewodzą im biskup Andrzej Kaleta wraz z ks. dr. Tomaszem Szczepanikiem, którzy zarazem reprezentują diecezję kielecką. Dokładnie tego samego dnia, kiedy trwały główne uroczystości jubileuszowe w parafii Ducha Świętego w Maggoty na Jamajce, Biskup Kielecki Jan Piotrowski sprawował Mszę św. dziękczynną za 25 lat trwania misji na Jamajce w Bazylice Katedralnej w Kielcach, z prośbą o potrzebne łaski dla posłanych przez Kościół, misjonarzy i misjonarki: ks. kanonika Marka Bzinkowskiego, Siostry Sercanki i świecką misjonarkę panią Martę Sochę.

Warto przypomnieć, że misja pod wezwaniem Ducha Świętego została założona w Maggoty na Jamajce w diecezji Mandeville w styczniu 1999 roku. Religijnie, Jamajka to tygiel wymieszanych Kościołów i wyznań. Można tu znaleźć prawie wszystkie wyznania i sekty Europy, Azji, Afryki i obu Ameryk. Generalnie, jedynie ok. 1 - 1,5% populacji Jamajki należy do Kościoła Katolickiego. Biskup Paul Boyle, pierwszy biskup diecezji Mandeville, był mocno osadzonym w rzeczywistości wizjonerem. Wiedział, że ewangelizacja rozbitej społeczności Jamajki nie powiedzie się przez konkurencyjne do innych wyznań przepowiadanie, lecz raczej przez promowanie Ewangelii praktycznym sposobem chrześcijańskiej służby. Dlatego od początku istnienia diecezji, obok budowanych kaplic dla sprawowania kultu, powstawały projekty społeczne i socjalne: przedszkola, szkoły, domy dziecka, dom dla ludzi starszych i opuszczonych czy ośrodki zdrowia.

W misji prowadzonej przez ks. Marka Bzinkowskiego w Maggoty od początku było podobnie. Bardzo wiele w działania misyjne wноси pani Marta Socha, świecka misjonarka, która od ponad 20 lat posługuje na misji. Jest niezastąpiona w projektach edukacyjnych i prowadzeniu szkoły.

Już w pierwszych latach istnienia misji, powołano ośrodek zdrowia nazywany w miejscowej terminologii „klinika”, w którym został wybudowany obiekt z kilkoma gabinetami lekarskimi, gabinetem dentystycznym, apteką i pokojem do rehabilitacji. Obecnie jest tam na stałe lekarz z Teksasu o polskich korzeniach, a także

przybyły siostry ze zgromadzenia Sióstr Sercanek, które podjęły systematyczną służbę, jako pielęgniarki.

W tym roku misja na Jamajce obchodzi ważny jubileusz. Uczestniczący w nim ks. dr Tomasz Szczepanik w nadesłanej korespondencji pisze: Centralnym wydarzeniem uroczystości srebrnego jubileuszu posługi na Jamajce w Maggoty ks. kanonika Marka Bzinkowskiego oraz jego najbliższych współpracowników była Msza święta, na której zgromadziło się ponad 200 osób. Biskup Andrzej Kaleta wygłosił homilię, w której zaznaczył, że każdy z nas jest powołany do tego, aby innych prowadzić do spotkania z Chrystusem. Wyraził radość z ogromu pracy, jaka została włożona w tworzenie misji zarówno w sferze duchowej, jak i materialnej. Nawiązując do ostatniego zadania ewangelii wyraził wdzięczność p. Lee za przekazanie ziemi, na której został wybudowany kościół. Wzruszającym momentem było kilkanaście spontanicznych świadectw, wśród nich Siostry Scholastyki, która z wielkim wzruszeniem skierowała następujące słowa wobec ks. Marka: <<Dziękujemy Ojciec za to, że przyniosłeś nam Chrystusa, że nigdy przy Tobie nie jesteśmy głodni>>. Biskup Andrzej Kaleta przekazał pozdrowienia i zapewnienie o modlitwie całego Kościoła kieleckiego, na czele z Biskupem Kieleckim Janem Piotrowskim i Biskupem Marianem Florczykiem. Na koniec udzielił wszystkim uroczystego błogosławieństwa. Po Mszy św. zrobiono pamiątkową fotografię i wszyscy zostali poczęstowani słodkościami”.

Za każdym projektem, który realizujemy jako Misyjne Dzieło Diecezji Kieleckiej kryje się konkretny człowiek. Ktoś kiedyś mi powiedział, że misje to miłość. W duchowej łączności z przeżywającymi srebrny jubileusz na Jamajce życzymy, by tej miłości nigdy nie zabrakło. Dziś możemy obiecać naszą modlitwę i w miarę możliwości wsparcie materialne, by ta placówka misyjna mogła dalej służyć Bogu i ludziom. ◀

Wsparcie placówki misyjnej na Jamajce:

40 1240 1372 1111 0010 6117 7623.

Misyjne Dzieło Diecezji Kieleckiej 25-013 Kielce, ul. Jana Pawła II 3



Na czele Nazaret

Kielecki Nazaret znów znalazł się w czołówce najlepszych szkół średnich w kraju (39 miejsce) – wynika z najnowszego, dorocznego rankingu „Perspektyw”. Jednak w porównaniu z ubiegłymi latami, placówka z roku na rok zajmuje niższą lokatę (2021 – 12, 2022 – 22, 2023 – 33). Drugie miejsce w regionie, a 111 w kraju, zajęło Niepubliczne LO im. Stanisława Konarskiego w Ostrowcu Świętokrzyskim (w 2022 roku – 138). Na sto trzeciej lokacie uplasował się kielecki „Śniadek” (2024 – 150, 2023 – 171, 2022 – 93, 2021 – 123). W Kielcach ostatnie miejsce na podium zajęło ex aequo Liceum im. Śniadeckiego i popularny Słowak, które w Polsce były 155. /t/

W końcu otwarte!

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kielcach otworzył lodowisko przy ulicy Szczecińskiej – pierwszy raz od sześciu lat. Z obiektu można korzystać w godzinach 10 -18. Sześćdziesiąt minut jazdy kosztuje dwanaście złotych. – Naszym marzeniem jest, żeby lodowisko funkcjonowało do końca ferii, natomiast wiemy, że pogoda ostatnimi laty jest dosyć kapryśna. To naprawdę wyjątkowe, że po sześciu latach



udało nam się znaleźć takie okienko pogodowe, żeby otworzyć to lodowisko – mówi Prze-

**Kolejne wydanie Tygodnika eM
ukáže się 4 lutego 2024 r.
Zapraszamy do lektury!**

mysław Chmiel, dyrektor MOSiR w Kielcach. Na miejscu można również wypożyczyć łyżwy. To także koszt dwunastu złotych za godzinę. /wk/

W puli sto milionów

Pomoc dla rodzin, poprawa zdrowia pracowników, wsparcie fundacji i stowarzyszeń oraz seniorów – to cele naborów, jakie już wkrótce ogłosi Urząd Marszałkowski. W puli jest ponad sto milionów złotych. Pierwszy projekt rozpocznie się już 18 stycznia. Przekazano na niego 15 milionów złotych. W jego ramach rodziny



przeżywające trudności wychowawcze, zostaną wsparte przez psychologów, prawników, asystentów rodzin. Zorganizowane będą także grupy wsparcia. Od 25 stycznia skorzystają też pracodawcy, chcący zadbać o zdrowie pracowników. W tegorocznej ofercie Funduszy Europejskich znalazło się również 5,3 miliona złotych dla ▶

reklama

**OKRĘGOWA
STACJA KONTROLI
POJAZDÓW**

Kielce, ul. Jagiellońska 92



ZAPRASZAMY

**Od poniedziałku
do piątku w godzinach
7.00 – 21.00
w soboty 7.00 – 14.00**

Tel. 41 345 76 25, 41 201 41 10 wew. 241

**HOLOWANIE
POJAZDÓW 24 h
powyżej 3,5 t**



WYDAWCA: Radio eM Kielce 107,9 FM; Busko-Zdrój 91,8 FM; Święty Krzyż 91,3 FM; Włoszczowa 94,4 FM, Kielce ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce; **REDAKTOR NACZELNY:** ks. Karol Rasała; **ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO:** Piotr Michalec, Tomasz Natkaniec red. prowadzący; **DTP:** Radosław Kaszyński **eM REKLAMA:** www.em.kielce.pl/reklama, reklama@em.kielce.pl, tel. 41 368 07 17, 41 349 50 33; facebook.com/radioemkielce ; **ADRES REDAKCJI:** Tygodnik eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce, tel. 41 368 04 61; fax. 41 343 26 51; e-mail: tygodnik@em.kielce.pl; **KONTAKT Z REDAKCJĄ:** 41 349 50 23; /Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

► organizacji pozarządowych. 25 stycznia ruszy nabór na tworzenie lokalnych systemów wsparcia seniorów w partnerstwie z 19 gminami powiatu kieleckiego i Kielcami. /mł/

Mniej porodów

W 2022 roku w klinice ginekologii i położnictwa Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego odebrano 2030 porodów, z kolei w ubiegłym – 1900. – To jest mniej więcej siedmioprocentowy spadek. Ten trend jest bardzo niebezpieczny i niestety trwały – mówi dr Grzegorz Świercz, kierownik



kliniki ginekologii i położnictwa w Wojewódzkim Szpitalu Zespołowym, gdzie przyjmowane jest aż 30 procent wszystkich porodów z regionu świętokrzyskiego. /wk/

Nowe warianty droższe

W sali plenarnej kieleckiej Rady Miasta odbyło się posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds.



Rozwoju Regionu Świętokrzyskiego dotyczące planów budowy wschodniej obwodnicy Kielc. Połączy ona DK73, S7 i S74 oraz DW745, DW763 i DW764. Budowa budzi jednak ogromne kontrowersje. W związku z licznymi uwagami mieszkańców, władze województwa przygotowały kolejne warianty trasy. W obu przypadkach planowana droga zostałaby przesunięta w kierunku Radlina, co spowodowałoby wzrost kosztów inwestycji i znaczne wydłużenie trasy. /mł/

Stare filtry, ręczniki...

Kieleccy strażnicy miejscy prowadzą akcję „Smog” i kontrolują czym mieszkańcy palą w piecach. Ich odkrycia czasem szokują: przepracowany olej silnikowy, stare filtry, swetry... między innymi takie rzeczy trafiają do palenisk. Mundurowi korzystają z drona, który sprawdza, jaki jest skład dymu wydobywającego się z kominów. - Zdarza się, że kielczanie spalają też płyty meblowe, folie, drewna lakierowane,

ręczniki. Gdy dron wskaże nam, że coś jest nie w porządku, wchodzimy na teren posesji i pobieramy próbkę z paleniska – mówi Angelika Kopczyńska, rzecznik Straży Miejskiej w Kielcach. Łącznie, w 2023 strażnicy miejscy nałożyli 88 mandatów na kwotę ponad 10 tysięcy złotych. Było także 18 pouczeń oraz pięć wniosków o ukaranie. /ar/



Trwa zbiórka

Krajowe Towarzystwo Autyzmu oddział Kielce ma szansę na otrzymać 7,5 mln zł z PFRON na budowę pierwszego w regionie domu dla osób w spektrum autyzmu. W sumie ma się w nim znaleźć 12 wspomaganych i samodzielnych mieszkań. Dofinansowanie, jeśli zostanie przyznane, może okazać się niewystarczające. – Najważniejsze dla nas jest to, aby mieszkania zostały wybudowane, więc podjęliśmy ryzyko złożenia wniosku, ale następnym krokiem będzie kupno podstawowego wyposażenia takie-

Drogi Czytelniku,

jeżeli ważna jest dla Ciebie nasza działalność i prowadzone przez nas media: Radio eM Kielce i Tygodnik eM, który od 15 lat trafia bezpłatnie do tysięcy odbiorców, możesz docenić naszą misję, wspierając nas i wpłacając darowiznę na konto: RADIO EM KIELCE, 25-333 KIELCE,

UL. SIENKIEWICZA 2, **18 1910 1048 2782 9908 8260 0002.**

Za każdy gest życzliwości Dziękujemy!

Zespół Radia eM i Tygodnika eM

DOWÓD/POKWITOWANIE DLA ZLECENIODAWCY	nr rachunku odbiorcy 18 1910 1048 2782 9908 8260 0002	nazwa odbiorcy RADIO EM KIELCE
	adres odbiorcy RADIO EM KIELCE 25-333 KIELCE UL. SIENKIEWICZA 2	nazwa odbiorcy od 25-333 KIELCE UL. SIENKIEWICZA 2
	kwota	nr rachunku odbiorcy 18191010482782990882600002
	pieczęć, data i podpis zleceniodawcy	waluta W X PLN
	kwota	nr rachunku zleceniodawcy (przelew) i kwota słownie (wpłata)
	nazwa zleceniodawcy	nazwa zleceniodawcy c.d.
	tytułem	tytułem DAROWIZNA NA CELE KULTU RELIGIJNEGO
	tytułem od	06
	opłata	

DRUK WYGENEROWANO ZA POMOCĄ: www.drmr.wol.pl/psak



go jak meble, sprzęt RTV, AGD i tekstylia. Przy bieżących cenach potrzebujemy zebrać 400 tysięcy złotych – mówi Paulina Papka, prezes KTA. Link do zbiórki: <https://zrzutka.pl/v7d4nv>. /wk/

Jaki kierunek?

Stowarzyszenie Dwa Przymierza, które od organizuje Uwielbienie W Centrum Miasta Kielce, zaprasza na forum „Kierunek Uwielbienie”. 27 stycznia wraz z zaproszonymi prelegentami jego członkowie opowiedzą o tym rodzaju modlitwy. W Auli Wyższego Seminarium



Duchownego w Kielcach będą nimi: ojciec Tomasz Nowak, dominikanin i kaznodzieja, który opowie jak się modlić uwielbieniem; Sylwia Bijak, event manager i współtwórca podcastu „Doświatała!”, która podzieli się doświadczeniem uwielbiania Boga w ciemnej dolinie; Irmina i Marcin Śliwińscy, współorganizatorzy wydarzenia chwalaMU! - oni opowiedzą, po co w ogóle Boga uwielbiać i jakie są owoce tej modlitwy. /tc/

Odśpiewali dwieście lat

Niezwykła uroczystość odbyła się w domu rodzinnym kpt. Pelagii Barwickiej. Kombatantka

skończyła 101 lat. Były życzenia, kwiaty, prezenty oraz urodzinowy tort. – Odśpiewaliśmy uroczyste 200 lat, a ksiądz kapelan przekazał życzenia i pomodlił się za jubilatkę. Pragniemy, aby Pan Bóg obdarzył ją długim życiem i radością każdego dnia, by nadal pełniła służbę dla ojczyzny, narodu i Boga – mówi Zygmunt Pęksyk z Korpusu Jodła Armii Krajowej, obecny na uroczystości. Pelagia Barwicka była



członkiem Armii Krajowej. W trakcie II wojny światowej działała m.in. jako komendantka Wojskowej Służby Kobiet. /mł/

Posiedzi za sushi?

Sprzęt o wartości 10 tysięcy złotych i sushi warte ponad 400 złotych zamówił do biura poselskiego Marzeny Okły-Drewnowicz 46-letni kielczanin. Sprawa została zgłoszona na policję. Dowcipniś dostarczył towar z opcją płatności przy odbiorze, ale pracownicy biura odmówili jego przyjęcia. Policjanci zatrzymali podejrzanego. Mężczyzna przewieziony został do skarżyskiej jednostki policji. W rozmowie ze stróżami prawa przyznał, że to właśnie on złożył zamówienia do biura poselskiego. Wkrótce 46-latek zasiądzie na ławie oskarżonych. Grozi mu nawet osiem lat więzienia. /mł/



Buskowsianka z Wełeczka

W miejscowości Wełecz już niebawem powstanie nowy zakład produkcyjny wody mineralnej Buskowsianka-Zdrój. – Uzyskaliśmy kredyt, jest podpisana umowa. Trwają uzgodnienia związane z otrzymaniem pozwolenia na budowę. Lada moment rozpocznie się rozbiórka istniejących w tym miejscu magazynów – informuje Stanisław Grzesiak, prezes Uzdrawiska w Busku-Zdroju. Realizacja pierwszego etapu inwestycji miała się zakończyć jesienią 2024 roku. To właśnie wtedy Buskowsianka chce uruchomić linię produkcyjną PET w Wełeczku. – Później będziemy próbowali przenieść tam również produkcję wody w opakowaniach szklanych – dodaje prezes. /wk/

Kontakt z redakcją
41 349 50 23

reklama

**ZWROT PODATKU Z ZAGRANICY,
PIT-y , KOREKTY KINDERGELD
ZASIŁKI NA DZIECI**

**ROZLICZENIA Z ZAGRANICZNYMI
URZĘDAMI SKARBOWYMI**

SIS Kancelaria Prawno-Finansowa
25-334 Kielce, ul. Winnicka 24, tel.: 41 249 57 83



www.zwrotpodatkusis.pl

KW 07-01



SERWIS OGUMIENIA

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji Sp. z o.o. w Kielcach, ul. Jagiellońska 92
OFERUJEMY:

wymianę opon w profesjonalnych montażowniach
sprzedaż opon do wszystkich typów pojazdów samochodowych
prostowanie, piaskowanie i malowanie felg aluminiowych i stalowych
naprawę ogumienia materiałami o najwyższej jakości
pompowanie kół azotem
komputerowe wyważanie kół na najnowocześniejszych urządzeniach
sezonową przechowalnię ogumienia i kół

Od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 16.00, sobota 8.00 – 15.00
Tel. 41 201 41 10 w. 325, 41 201 41 75

Jak karnawał, to

autor: Aleksandra Rękas

Dużo brokatu, srebra, złota i odcienia mocnej śliwki – karnawał niesie ze sobą nowe trendy, zarówno w strojach, makijażu jak i stylizacji paznokci. Wracają także popularne zdobienia sprzed lat, a miłośnicy karnawałowych zabaw mają sporo wydarzeń do wyboru

Okres zimowych balów, kuligów i zabaw innych trwa w najlepszym. I choć obecnie wystawne imprezy są znacznie mniej popularne, to można znaleźć coś dla siebie w Kielcach i w całym województwie świętokrzyskim. Przy tej okazji warto też poznać najnowszą karnawałową modę.

BROKATOWY SZAŁ

Karnawał to czas, w którym wiele pań nie ogranicza się w kwestii makijażu. Jak zauważa Kinga Słupska, stylistka paznokci i wizażystka, kobiety preferują często mocniejsze niż zwykle zdobienia, by wyróżnić się na zabawie.

- Jeśli mówimy o makijażu karnawałowym, to panie stawiają na tak zwane „mocne oko”. Oczywiście brokat najlepiej umieścić w każdym możliwym miejscu. Panie doskonale wiedzą, że błyszczące drobinki dodają blasku, choć i z tym należy uważać. Jasny brokat może akcentować zmarszczki czy niedoskonałości skóry – wyjaśnia.

Jak dodaje, bez względu na porę roku, panie, chcąc zabłysnąć, wybierają makijaż mocno podkreślający oczy – tak zwany smokey eyes.

- On zawsze sprawia, że czujemy się wyjątkowo, a to dlatego, że ładne oczy są niewątpliwie atutem. Złote, brązowe, brzoskwińowe cienie do powiek świetnie sprawdzą się u blondynek. Brunetki mogą sięgnąć też po delikatne fiolety, śliwkę – dodaje Kinga Słupska.

Jak zauważa, do łask wracają także makijaże z lat 90. Na takie odważniejsze pociągnięcia makijażowym pędzlem częściej decydują się młode kobiety.

- Oko obrysowane kolorowym linerem, przyklejone cyrkonie, zrobione sztuczne piegi. Panie odchodzą od mocnych, kryjących podkładów, wybierając te naturalne. Oczywiście, gdy mowa o cerze z trądzikiem lub zmianami, musimy i po takie sięgnąć. Wybieramy kosmetyki tak, by każda z nas była zadowolona z efektu końcowego – wyjaśnia.

Decydując się na karnawałowy makijaż, warto wybrać się jednak do profesjonalisty. Najlepiej takiego, który usługę poprzedzi szeregiem pytań, tak by odpowiednio do typu cery dobrać kosmetyki, a także sprostać naszym oczekiwaniom.

- Najbezpieczniejszym kolorem, i zdecydowanie najczęściej wybieranym jest brąz. Wykonanie całego makijażu trwa około półtorej godziny, a nierzadko bywa tak, że kobiety potrafią sporo wyczarować same, w domu. To głównie za sprawą wielu popularnych filmików instruktażowych w Sieci – dodaje Kinga Słupska.

Jeśli natomiast chodzi o paznokcie, panie zdecydowanie chętniej wybierają klasykę – delikatne, stonowane kolory. Największą popularnością cieszy się french lub baby-boomer, choć w okresie sylwestra i karnawału modne są także mocne brokaty.

Okazuje się, że brokat pojawia się i we... włosach. Błyszczące, mieniące się opaski i spinki są często wybierane przez uczestniczki karnawałowej zabawy. Można kupić także specjalne żele, które nakładamy pędzelkiem na kosmyki włosów. Jeśli chodzi o uczesania, na topie są zaplatane fryzury – przeważnie warkocze, ale i na przykład korony z włosów. Niesłabnącą popularnością cieszą się także loki i gładkie, proste włosy.

karnawał!

ALE ZABAWA!

Okazje do wystrzałowej zabawy mają i... najmłodsi. Na przykład Dom Kultury Zameczek zaprasza dzieci na wyjątkowy bal karnawałowy. Zabawa odbędzie się 2 lutego. W programie przewidziano gry, konkursy, malowanie twarzy, kącik fotograficzny, a także poczęstunek. Mile widziane są stroje karnawałowe – najciekawsze zostaną nagrodzone! Na imprezę zaproszone są maluchy w wieku od 5 do 8 lat. Zacznie się ona o godzinie 17 i potrwa do 19, a koszt uczestnictwa wynosi 40 zł. Można się zapisać pod numerem: 41 3676301.

Ciekawą propozycję na karnawałowe szaleństwo w nieco innej scenerii mają Baseny Tropikalne. Odbývają się tam #MuzycznePiątki.

- W tegorocznym sezonie przygotowaliśmy dla zainteresowanych nową, pełną blasku edycję #MuzycznychPiątków, czyli pełnego muzyki, konkursów i energetycznych hitów radiowych zabawy pod palmami. To karnawałowa fiesta w rytmie muzyki od naszego DJ'a, a w Strefie z Kołem Fortuny czekają magiczne niespodzianki oraz prezenty od basenów tropikal-

nych – zachęca Mateusz Pawlik, specjalista ds. social media w Binkowski Resort.

Podczas imprez można wziąć udział w wodnych rzutach karnawalnych, promujących sport i piłkę ręczną. Odbývają się także zajęcia z zumbi, ale nie brak i propozycji dla dzieci. Maluchy mogą... zamknąć się w bańkach mydlanych i tworzyć wyjątkowe, tropikalne słodycze.

Pojawiają się i propozycje tradycyjnych, karnawałowych zabaw. Taka odbędzie się na przykład w restauracji Primo, w Ostrowcu Świętokrzyskim, 27 stycznia. Dla chętnych na karnawałową imprezę przewidziano gorące dania, szwedzki stół, a także największe taneczne hity.

Z kolei 19 stycznia koncert w karnawałowym rytmie proponuje Filharmonia Świętokrzyska. Na fortepianie zagra Artur Jaroń, towarzyszyć mu będzie orkiestra symfoniczna filharmonii, a dyrygować – Jacek Rogala.

Jak więc widać, zarówno wśród karnawałowych trendów, jak i propozycji, każdy znajdzie coś dla siebie. Udanej zabawy! <

reklama



ZARZĄD
TRANSPORTU
MIEJSKIEGO
W KIELCACH

INFORMUJE

Informujemy, że od **soboty 20 stycznia 2024 roku:**

- zostanie wprowadzony nowy rozkład jazdy dla autobusów **linii 38** (zmienione godziny kursowania będą obowiązywały **w dni robocze**),
- zostanie wprowadzony nowy rozkład jazdy dla autobusów **linii 44** (zmienione godziny kursowania będą obowiązywały **w dni robocze, soboty i niedziele**).

Wzgórze Karscha z pozwoleniem!

Po czterech latach miasto wydało pozwolenie na zabudowę tak zwanego Wzgórza Karscha. Chodzi o teren zlokalizowany w rejonie ulic Ogrodowej, Franasia i Owocowej. O zmianie charakteru Wzgórza Karscha i możliwości utworzenia w tym miejscu osiedla mówi się co najmniej od 2019 roku. To właśnie wtedy pojawiły się pierwsze koncepcje architektoniczne. Wątpliwości było jednak wiele, a sprawa się przeciągała. Po ponad czterech latach projekt został za-



autor: Weronika Karyś

twierdzony przez konserwatora zabytków, a miasto wydało pozwolenie na budowę.

– Skończyło się wydaniem wspomnianego pozwolenia na zachodnią część, czyli tylko połowy tak zwanego Wzgórza Karscha. Linia jego podziału biegnie osią ulicy Franasia, która stanowi dojazd do basenu. Ta część zachodnia jest nieco ukryta, ale od ulicy Ogrodowej widzimy budynek dawnej słodowni, który również został objęty projektem – informuje Artur Hajdorowicz, dyrektor wydziału urbanistyki i architektury kieleckiego urzędu miasta.

Przyjęte przez radnych w czerwcu 2023 roku studium uwarunkowań przewiduje w tym miejscu zabudowę mieszkaniową wysoką na maksymalnie 34 metry.

– Budynek dawnej słodowni ma zostać zaadaptowany na budynek usługowy. Kolejne będą kaskadowo podnosić wysokość. Wśród nich znajdują się między innymi dwa jedenastokondygnacyjne wieżowce z dwupoziomowym parkingiem podziemnym – dodaje Hajdorowicz.

W przypadku wschodniej części Wzgórza Karscha, na której zlokalizowany jest między innymi, dawny dworek, wciąż trwają konsultacje z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. ◀

Wyremontują kolejne ulice

Już niebawem w Kielcach mają ruszyć remonty kolejnych ulic. Jak zapowiada Jarosław Skrzydło, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg, zaplanowano przede wszystkim trzy duże inwestycje.

Chodzi o bardzo ważne ulice osiedlowe: Orłąt Lwowskich i Piłsudskiego oraz skrzyżowanie Piłsudskiego, Jaworskiego i Zapolskiej, a także ulicę Klonową, na odcinku pomiędzy Turystyczną, a Orkana.

– Odbyliśmy już pierwsze spotkanie z wykonawcą, na którym omawialiśmy jak w tych miejscach powinna wyglądać organizacja ruchu. To jeszcze może ulegać zmianom, więc nie chcę póki co mówić o szczegółach. Na pewno trzeba się przygotować na utrudnienia, dlatego że nowe drogi w niektórych miejscach będą poprowadzone w innym śladzie niż obecnie – wyjaśnia Jarosław Skrzydło, rzecznik prasowy MZD w Kielcach.

Wykonawcy planują rozpocząć wspomniane roboty już w marcu 2024 roku.

– Kolejną, niezwykle istotną inwestycją dla terenu przemysłowego, jest przebudowa ulicy Malików, Batalionów Chłopskich oraz Wystawowej. W miejscu istniejącego skrzyżowania będzie wybudowane rondo turbinowe – dodaje Skrzydło.

Wiosną, w ramach dofinansowania otrzymanego z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Łądu, w Kielcach mają również ruszyć przebudowy dalszych z w sumie trzynastu ulic w śródmieściu. Wśród nich znajdzie się między innymi Seminaryjska. Prace obejmą odcinek od Wesolej, wraz z ingerencją w skrzyżowanie, aż do Tarnowskiej, bez przebudowy skrzyżowania, które było przewidziane w ramach Inteligentnego Systemu Transportowego. ◀



autor: Weronika Karyś

Naszym kochanym Babciom i Dziadkom...

Bezgranicznie kochają, zawsze wybaczą, pozwalają na więcej i rozpieszczają ile sił – tacy właśnie są dziadkowie. Ich rola w życiu każdego, nawet dorosłego człowieka jest znacząca

Masz siedem lat i zbliżają się ferie. Już wiesz, że jedziesz do babci i dziadka. Ten pobyt pachnie gorącą herbatą, kotлетem mielonym z tłuczonymi ziemniaczkami, godzinami spędzonymi na sankach i wieczornych rozmowach przy planszówkach. To uczucie zna większość z nas i mimo upływających lat, wciąż lubimy wracać wspomnieniami do tych chwil.

POWIERNICY I NIE TYLKO

– Dziadkowie odgrywają bardzo ważną rolę w społeczeństwie. Niejednokrotnie mają swój udział w wychowywaniu wnuków czy prawnuków. Często też to właśnie oni stają się opiekunami w sytuacji, gdy rodzice dużo pracują. Myślę, że tak na co dzień po prostu dziadkowie często są pocieszycielami, powiernikami naszych tajemnic, pomysłodawcami najwspanialszych zabaw czy najlepszymi na świecie kucharzami. Rola dziadków dla nas, wnuków, jest nieoceniona – mówi Aleksandra Dudek, psycholog w poradni My Future.

Różnica między rodzicami, a dziadkami jest znacząca. Większość dzieci to właśnie im woli powierzyć swoje sekrety lub poprosić o radę.

– Dziadkowie często reagują na to inaczej niż rodzice. To inny rodzaj relacji. Nie bez powodu mówi się, że babcia czy dziadek na więcej pozwalają wnukom, darzymy więc ich też innego rodzaju zaufaniem niż rodziców. Zwykle reagują spokojniej, łagodniej i delikatniej. Często też stają się pewnego rodzaju pośrednikami między dziećmi a rodzicami, co nie stwarza dla wnuków tak dużej presji, jaką mogliby odczuwać w bezpośrednim kontakcie z rodzicem – podkreśla specjalistka.

Relacja między wnukami a dziadkami to prawdziwy skarb, nie tylko w kontekście psychologicznym, ale również socjologicznym.

– To dziadkowie i babcie są tymi, którzy z pokolenia na pokolenie przekazują rodzinne historie, wspomnienia, a nawet tradycje. To oni też często uczą dziecko szacunku do rodziców czy starszych. Wychowując się z dziadkami, wnuki zyskują czas wypełniony troską i miłością. Często wypełniają też te obowiązki, których rodzice, ze względu na pracę, nie są w stanie wypełnić – zaznacza nasza rozmówczyni.

WARTO MIEĆ DZIECI, ABY MIEĆ WNUKI

Nie każdy jednak ma u swojego boku babcię i dziadka. Niektórzy nigdy ich nie poznali. Jeszcze inni ich nie pamiętają, kolejni nie utrzymują kontaktu.



– Ciężko stwierdzić, co tracimy tak wprost. To zależy też od tego, jakie relacje panowały, bądź panują w rodzinie. Myślę jednak, że wychowując się bez dziadków tracimy bardzo ważną ich obecność w tym wychowaniu. Tracimy te zabawy, te nauki, te wspomnienia ze wspólnego dzieciństwa, być może bezpieczną zaufaną przestrzeń, jaką dają dziadkowie – stwierdza Aleksandra Dudek.

Mówi się, że wnuki kocha się bardziej niż własne dzieci. Czy to prawda?

– Nie wiem czy bardziej, ale na pewno inaczej. Kiedyś usłyszałam takie zdanie, że dzieci warto mieć po to, żeby później mieć wnuki. Na pewno z perspektywy wnuczki mogę powiedzieć, że coś w tym jest. Wnuki kocha się inaczej, wnuki się rozpieszcza bez presji, jaką można odczuwać przy wychowywaniu własnych dzieci – kwituje psycholog.

Jak stwierdził Rudolph Giuliani „To, czego dzieci potrzebują, w obfitości dostarczają dziadkowie. Dają bezwarunkową miłość, dobroć, cierpliwość, poczucie humoru, komfort, lekcje życia. Oraz, co najważniejsze: ciasteczka”.

Drogie Babcie i drodzy Dziadkowie, życzymy wam wszystkiego najlepszego z okazji waszego święta. Żeby wasza miłość do wnuków nigdy nie ustawała. ◀

Na pomoc dzieciakom

Piętnastoletnia Nikola Maciołek i trzynastoletni Maciek Rawski to dwójka nastolatków pochodzących z województwa świętokrzyskiego, którzy choć cierpią na różne choroby, oboje potrzebują jednakowo wielkiego wsparcia



Piętnastoletnia Nikola walczy o powrót do normalności. Po potrąceniu przez rozpędzone auto nastolatka straciła nogę i zмага się z wieloma urazami.

HISTORIA NIKOLI

8 listopada 2023. To dla dziewczynki miał być zwykły dzień. Nic nie zwiastowało tragedii. Ta jednak się wydarzyła i zmieniła codzienność nastolatki o sto osiemdziesiąt stopni.

„Nikola wyszła do szkoły. Nie mogła spodziewać się, że chwilę później spotka ją ogromna tragedia... Idąc chodnikiem na autobus, została potrącona przez samochód. Mama Nikoli usłyszała ogromny huk. Gdy wybiegła z domu, jej oczom ukazał się przerażający widok: Nikola leżała w rowie, a jej lewa noga była oderwana”, piszą rodzice na stronie siepomaga.pl.

Oprócz utraty nogi nastolatka doznała też złamania miednicy, licznych urazów głowy i pęknięcia śledziony.

„Nikola helikopterem została przetransportowana do szpitala, gdzie walczone o jej życie. Na szczęście jej stan się ustabilizował. To był prawdziwy cud. Obecnie Nikola przebywa na oddziale ortopedii. Jest po operacji biodra i miednicy, przeszczepie naczyniowym, stabilizacji stawu skokowego. Wymaga rehabilitacji, jej codzienność to teraz walka o normalność. Jako rodzina bardzo chcemy jej pomóc”, czytamy w opisie zbiórki. Walkę o powrót do zdrowia nastolatki wyceniono na ponad dwieście tysięcy złotych. Póki co udało się zgromadzić zaledwie połowę tej kwoty.

„Środki te zostaną przeznaczone na terapie ogólnoustrojowe, opiekę psychologiczną, zakup protezy oraz rehabilitacje umożliwiające uzyskanie możliwie maksymalnej sprawności. Tak, aby zbliżyła się do tej sprzed wypadku. Chcemy dać Nikoli szansę na pełniejsze życie, przywrócić jej uśmiech i nadzieję na przyszłość”.

Nikolę można wesprzeć pod linkiem: www.siepomaga.pl/nikolamaciolek lub wysyłając SMS na numer 75365 o treści 0416727.

HISTORIA MAĆKA

Pomocy potrzebuje też pochodzący z Łosienka (w województwie świętokrzyskim) trzynastoletni Maciek Rawski. Chłopiec od małego zмага się z autyzmem, który został zdiagnozowany gdy ten miał zaledwie trzy latka.

„Dzięki regularnej terapii i rehabilitacji Maciek osiągnął już ogromne postępy. Choć nie jest w stanie funkcjonować samodzielnie, dzięki pomocy nauczyciela wspomagającego, chodzi do szkoły i stara się nawiązywać kontakty z rówieśnikami. Jednak koszty terapii i opieki nad Maćkiem są ogromne i przewyższają możliwości finansowe jego rodziny”, czytamy w opisie zbiórki na stronie nadziejadladzieci.pl.

Na tym jednak nie koniec problemów. Niedawno u Maćka zdiagnozowano autoimmunologiczne zapalenie wątroby i zapalenie dróg żółciowych.

„To poważna choroba, która będzie mu towarzyszyć przez całe życie. Naszym priorytetem jest teraz przeprowadzenie badań genetycznych WES 1+3, które pomogą zrozumieć korzenie tej choroby i opracować plan leczenia oraz profilaktyki. Każda wpłata, każdy gest dobrego serca przybliży nas do celu zapewnienia Maćkowi jak najlepszej jakości życia i szansy na samodzielność”, piszą rodzice.

Terapie, rehabilitacje i leczenie wyceniono na przeszło czterdzieści tysięcy złotych. Udało się już zebrać znaczną część tej kwoty w wysokości ponad 34 tysięcy złotych. Chłopca wciąż można wesprzeć pod linkiem: www.nadziejadladzieci.pl/maciekrawski, gdzie została opisana cała jego historia. ◀



Demograficzna katastrofa

To fatalna prognoza Głównego Urzędu Statystycznego dla województwa świętokrzyskiego: do 2060 roku liczba mieszkańców uszczupli się u nas o grubo ponad 300 tysięcy osób, czyli tyle, ile mieszka w Bydgoszczy. Będziemy również najszybciej starzejącym się regionem

autor: Michał Łosiak

Obecnie w naszym województwie mieszka nas niespełna 1,2 miliona. Według przewidywań Głównego Urzędu Statystycznego w 2030 roku ta liczba zmaleje do nieco ponad miliona (1,077).

MAŁO NAS

Po kolejnej dekadzie będzie to już zaledwie 990 tysięcy, zaś w 2060 roku w województwie świętokrzyskim mieszkać będzie niespełna 840 tysięcy osób. Razem z województwem opolskim będziemy więc liderami niechlubnego rankingu regionów pod względem spadku liczby ludności. Wyniesie on około 26 procent. Będziemy też – według prognozy – najstarszym województwem w kraju. Odsetek osób w wieku powyżej 65 lat wyniesie 34,6 procent.

Z kolei liczba ludności w Polsce zmniejszy się do 32,9 miliona, czyli o prawie pięć milionów osób. Oprócz ujemnego przyrostu naturalnego, postępować będzie starzenie się społeczeństwa. Osoby w wieku 65 lat i więcej będą stanowiły około 30 procent populacji. Zmniejszy się też liczba potencjalnych matek, a kobiet w wieku 15-49 lat ma być mniej o 29,2 procent w porównaniu z 2022 rokiem.

OKIEM EKSPERTA

Eksperci są zgodni: – prognoza jest dla naszego regionu dramatyczna. Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele.

– Nasze położenie w sercu Polski, między aglomeracjami, jest niekorzystne. Dzięki poprawie infrastruktury drogowej łatwiej nam wyjechać z regionu. Nasza baza ekonomiczna jest niekonkurencyjna w porównaniu z innymi miastami – wyjaśnia prof. Marek Leszczyński, ekonomista z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

- Po okresie transformacji zmniejszył się potencjał przemysłowy województwa. Niekorzystnym czynnikiem jest również to, że dwie trzecie regionu podlega ochronie przyrodniczej, więc przyciągnięcie inwestorów napotyka na naturalne

bariery. Ubytek demograficzny spowoduje zwiększenie się dystansu do innych, lepiej rozwiniętych metropolii i miast. Mam nadzieję, że ta prognoza się nie spełni, ale taki trend obserwujemy już od kilkunastu lat – dodaje ekonomista. Według niego, największym problemem jest brak misji i wizji rozwoju województwa.

– Należałoby postawić na takie formy działalności, które zatrzymają u nas młodych ludzi. Kiedyś mówiło się o Kielcach, że mogą się tu rozwinąć centra usług wspólnych dla biznesu. Na koncepcji się skończyło. W tej chwili widać też brak determinacji do wykorzystywania terenów po lotnisku w Obicach czy po dawnym browarze Belgia. Udanym przedsięwzięciem jest to co dzieje się w Starachowicach. Samorząd i strefa przemysłowa zniwelowały potężną depresję gospodarczą. Promykiem nadziei jest również skarżyskie Mesko – dodaje prof. Marek Leszczyński.

– Od wielu lat jesteśmy świadkami niekorzystnych tendencji demograficznych w naszym regionie, niestety władze regionu nie mają pomysłu, jak im przeciwdziałać – wtóruje Leszczyńskiemu dr Magdalena Piłat-Borcuch, socjolog z UJK. – W dodatku brak jest perspektyw rozwoju, które skłaniałyby szczególnie młodych ludzi do poszukiwania szans poza granicami województwa świętokrzyskiego. Migrują oni do największych ośrodków miejskich o metropolitarnym potencjale – zauważa.

NIE WSZĘDZIE JEST ŻŁE

Zakończmy jednak pozytywnie. Choć mieszkańców województwa świętokrzyskiego z roku na rok ubywa, to jednak są w naszym regionie gminy, gdzie trend jest odwrotny. Masłów co roku odnotowuje wzrost liczby ludności. Na terenie gminy mieszka obecnie 11 216 osób, a to o 28 osób więcej niż przed rokiem. W 2022 roku wzrost wyniósł ponad 90 osób. Dodatni jest również stosunek urodzeń do zgonów. ◀



„Starachowice”
Specjalna Strefa
Ekonomiczna

I lutego zainauguruje działalność Kielecki Park Przemysłowy

Przedsiębiorców chcących uzyskać zwolnienie podatkowe na rozwój swojej firmy oraz tych, którzy poszukują lokali biurowych i przestrzeni magazynowo-produkcyjnej zapraszamy do siedziby Kieleckiego Parku Przemysłowego. Blisko 50 ha po dawnym Browarze Belgia w Kielcach przy ulicy Ściegiennego 499 to szansa na rozwój Kielc i doskonałe miejsce do prowadzenia działalności gospodarczej w sercu województwa świętokrzyskiego, ale także szansa na uczestnictwo w kreowaniu nowego, dynamicznego środowiska biznesowego – mówi Marcin Perz Prezes Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Starachowice” S.A.



Marcin Perz, prezes Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Starachowice”.

Już 1 lutego Kielecki Park Przemysłowy rozpocznie swoją działalność dając tym samym początek nowemu etapowi rozwoju gospodarczego stolicy województwa świętokrzyskiego. Ten ambitny projekt stanowi odpowiedź na rosnące zapotrzebowanie na tereny inwestycyjne i powierzchnie biurowe i magazynowe dla przedsiębiorstw o różnym profilu działalności. Kielecki Park Przemysłowy oferuje nie tylko atrakcyjne warunki, ale i dostęp do odpowiednio przygotowanej infrastruktury. Na jego terenie znajdują się: hala o powierzchni 18 500 m² i wysokości ok. 7,0 m, magazyn wysokiego składowania o powierzchni ok. 1 300 m² i wysokości ok. 12,0 m, pomieszczenia techniczne o łącznej powierzchni ok. 900 m² oraz pomieszczenia biurowe o łącznej powierzchni ok. 3 500 m², utwardzone tereny - place składowe, parkingi oraz drogi wewnętrzne o łącznej powierzchni ok. 32 000 m².

Bardzo serdecznie zapraszamy przedsiębiorców do zapoznania się z możliwościami, jakie oferuje Kielecki Park Przemysłowy. To przestrzeń stworzona z myślą o potrzebach zarówno dużych jak i małych firm lokalnych, bowiem park został zaprojektowany tak, aby wspierać potrzeby biznesowe na każdym etapie rozwoju przedsiębiorstwa. Projekt ten, będący inicjatywą Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Starachowice” S.A., ma za zadanie przyciągnąć przedsiębiorców i zainicjować wzrost gospodarczy w Kielcach i regionie – mówi Marcin Perz Prezes Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Starachowice” S.A. Kielecki Park Przemysłowy jako oddział Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Starachowice” S.A., zapewni obsługę i doradztwo przedsiębiorcom w zakresie możliwości rozwoju, w tym uzyskanie atrakcyjnych ulg podatkowych dostępnych dzięki Polskiej Strefie Inwestycji. Ubiegać się o nie może niemal każdy przedsiębiorca chcący rozpocząć nową inwestycję co należy rozumieć przez założenie nowego przedsiębiorstwa, zwiększenie zdolności produkcyjnej, dywersyfikację produkcji przez wprowadzenie produktów uprzednio nieprodukowanych w przedsiębiorstwie lub zasadniczą zmianą dotyczącą procesu produkcyjnego. Tyczy się to zarówno inwestycji branży przemysłowej jak i inwestycji w sektorze usługowym. Mikro i mały przedsiębiorca z województwa świętokrzyskiego może liczyć aż na 70 procent zwolnienia podatkowego, przedsiębiorcy średni na 60 procent zwolnienia podatkowego. W przypadku dużych firm ten limit wynosi aż 50 procent ulgi podatkowej.

Kielecki Park Przemysłowy



Część biurowa budynku jest dwukondygnacyjna, niepodpiwniczona. W zespole pomieszczeń poza biurami znajdują się sale konferencyjne, pomieszczenie serwerowni, sterownia, UPS, pomieszczenia socjalno-sanitarne. Pomieszczenia biurowe i techniczno - użytkowe zlokalizowano po obu stronach korytarza. Do tej części prowadzą dwa główne wejścia.



Od południowej strony budynku wyodrębniono magazyn wysokiego składowania, posiadający bramę podnoszoną zewnętrzną i wewnętrzną służącą jako wejście. Do części głównej magazynu oraz niektórych innych pomieszczeń zapewniono wejście/wjazd przez bramy podnoszone lub rozwieralne. W obrębie wszystkich ścian zewnętrznych zamontowano drzwi rozwieralne.



Ciała obce...

O propagandowej roli sowieckich upamiętnień w Polsce „ludowej”.

W Polsce „ludowej” bezkrytycznie gloryfikowano Armię Czerwoną i Związek Sowiecki jako wyzwolicieli kraju. To właśnie na tym fundamencie posadowiono szereg tzw. pomników wdzięczności. W kolejnych latach starano się je wkomponować w przestrzeń publiczną miast, miasteczek czy wsi. Jednocześnie w tym samym czasie notowano przypadki zbiorowych i pojedynczych aktów skierowanych wobec obiektów propagandy komunistycznej. Tak było m.in. w Busku-Zdroju, Jędrzejowie i Daleszycach.

dr Robert Piwko

naczelnik delegatury
Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach

FARBĄ W „WYZWOLICIELI” – PRZYPADK BUSKI

W przeglądzie ograniczymy się do zdarzeń z dekady lat osiemdziesiątych XX w. We wrześniu 1985 r. funkcjonariusze kieleckiej SB zarejestrowali sprawę o krypt. „Malarz”. Powodem jej wszczęcia było znieważenie tzw. pomnika wdzięczności, który znajdował się w Busku-Zdroju. Był to obiekt dedykowany tzw. wyzwolicielom ziemi buskiej. Monument zlokalizowany przy alei Mickiewicza, nieopodal buskiego Domu Kultury był klasycznym świadectwem tamtej epoki. Killmetrowa kolumna, górująca nad najbliższą okolicą zawierała obszerną inskrypcję: „Bohaterom za wolność Polski w latach 1939-1945. Społeczeństwo Buska-Zdroju”. Wyważony w treści napis zwieńczony był wizerunkiem twarzy trzech żołnierzy oraz czerwoną gwiazdą – jednym z najważniejszych symboli Związku Sowieckiego.

Atak przeprowadzony w nocy z 31 sierpnia na 1 września 1945 r. polegał na obrzuceniu monumentu trzema słoikami wypełnionymi farbami. Po zabezpieczeniu miejsca oraz materiałów dowodowych (słoików, próbek farby) ustalono, że niewskazany jest usuwanie świeżej farby z miejsca zdarzenia. Stanowisko to skomplikowało

sytuację głównie od strony wizerunkowej. Przedstawiciele lokalnych struktur PZPR nie mogli sobie pozwolić na to, aby przez okres wskazany przez techników „znieważony” obiekt był widoczny dla przechodniów oraz osób odwiedzających dom kultury. Przyjęto rozwiązanie, aby do momentu wyschnięcia farb, fragmenty obiektu zostały... zasłonięte.

Kolejnym etapem było wszczęcie dochodzenia nad ustaleniem osób, które odważyły się obrzucić „pomnik wyzwolicieli”. Śledztwem objęto wytypowane środowiska wykorzystując całe zaplecze organizacyjne, finansowe oraz operacyjne. Potwierdza to plan działań zakładający m.in.: przegląd rodzajów farb dostępnych w sklepach malarskich oraz buskich zakładach pracy. Do Kielc przesłano próbki słoików w celu przeprowadzenia ekspertyzy i wydania opinii. Do poszukiwania ewentualnych sprawców „zaprzęgnięto” sieć osobowych źródeł informacji, a więc osób w sposób niejawni przekazujących Służbie Bezpieczeństwa informacje z zakładów pracy, miejsca zamieszkania, czy też o swoim najbliższym otoczeniu. Przykładem tego było zadanie „uruchomienia” tajnego współpracownika ps. „Wujek”, który otrzymał



„Pomnik wdzięczności” w Daleszycach, lata osiemdziesiąte XX w. Zbiory: Instytutu Pamięci Narodowej.



Tablica z inskrypcją na „pomniku wdzięczności” w Daleszycach (widoczne pęknięcia). Zbiory: Instytutu Pamięci Narodowej.



Pomnik wdzięczności” w Busku-Zdroju z zaznaczonym miejscem oblania farbą. Zbiory: Instytutu Pamięci Narodowej.

zadanie „zbierania informacji o sprawcach profanacji oraz obserwowania otoczenia pomnika, zwłaszcza w nocy”. O zaangażowaniu i ambicji ustalenia osób, które podniosły rękę na obiekt świadczy również fakt przygotowania i obsadzenia w Domu Kultury tzw. zakrytego punktu obserwacyjnego. To stamtąd zamierzano nadzorować najbliższe otoczenie „zniszczonego” obiektu. Kolejnym pomysłem było przygotowanie zasadzek w noc z 16 na 17 czerwca 1985 r. w innych miejscach pamięci narodowej, a raczej pamięci związanej z historią ruchu komunistycznego.

Powyższe działania nie przyniosły efektów w postaci zatrzymania sprawców. Więcej, ten sam obiekt został obrzucony farbami jeszcze dwukrotnie - w październiku 1985 r. i lipcu 1987 r. W tym czasie przesłuchano już szereg mieszkańców Buska-Zdroju oraz Poniądzia, część z nich była inwigilowana, a fragmenty ich rozmów za pośrednictwem niejawny informatorów trafiały do SB. Wreszcie nieliczni byli zatrzymywani w ramach aresztu tymczasowego, w domach dokonywano rewizji w poszukiwaniu śladów łączących podejrzanego z miejscem przestępstwa. Nieskutecznie, oficjalnie sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. „Malarz” została złożona w archiwum SB w kwietniu 1989 r.

FARBĄ W „OSWOBODZIELI” – PRZYPADK JĘDRZEJOWSKI

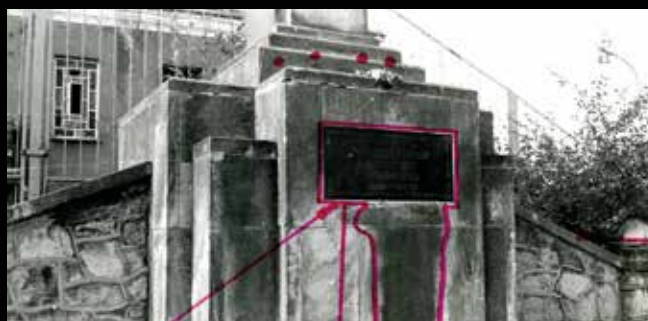
W lipcu 1981 r. jędrzejowski „pomnik wdzięczności” został oblany farbą olejną. Monument znajdował się u styku ulic: Okrzei i 14 stycznia. Przed frontem obiektu znajdującego się na podwyższeniu znajdował się plac umożliwiający organizację spotkań i wydarzeń publicznych. Przy tej okazji uczestnicy widzieli przed sobą obiekt w formie obelisku zwieńczony czerwoną gwiazdą – symbolem Związku Sowieckiego. U jego podstawy znajdował się napis: „Bohaterom Armii Czerwonej. Oswobodzicielom Miasta Jędrzejowa 14 stycznia 1945 r.” I to właśnie płyta z napisem stała się obiektem „ataku”. W lipcowy wieczór 1981 r. został on oblany brązową farbą, a w okolicach placu odnaleziono wulgarne napisy skierowane wobec Związku Sowieckiego. Atak został dość szybko zauważony i zgłoszony władzom. Zgodnie z ówczesnymi procedurami rozpoczęto dochodzenie korzystając z całego zaplecza możliwości. Cel był taki sam jak w Busku-Zdroju – odnaleźć sprawcę lub sprawców. Dość szybko zatrzymano trzech młodzieńców, jak się okazało sprawców zdarzenia. Zostali wskazani przez osoby trzecie, które rozpoznały w nich sprawców zamalowywania tablicy. Zdarzenie w Jędrzejowie miało charakter spontanicznego aktu niezgody, choć niepozbawionego tła charakterystycznego dla młodzieżowej działalności antysystemowej. Trzej młodociani wybrali bowiem obiekt nieprzypadkowy, którego zniszczenie miało na celu wywołanie fermentu wśród władz i mieszkańców Jędrzejowa.

ROZBICIE „POMNIKA WDZIĘCZNOŚCI” – PRZYPADK Z DALESZYC

W dniu 14 czerwca 1981 r. na Posterunek MO w Daleszycach zgłoszono uszkodzenie „pomnika wdzięczności”. Podobnie jak w innych miejscowościach monument znajdował się w centralnym punkcie miejscowości. Był on dedykowany poległym żołnierzom Armii Czerwonej: „W hołdzie poległym żołnierzom radzieckim mieszkańcy Daleszyc”. Obiekt miał formę trzymetrowego obelisku. Iglica zwieńczona była symboliką sowiecką - gwiazdą czerwoną. W bliskości monumentu znajdował się niewielki „placyk”, którego granice wyznaczały cztery glazy połączone łańcuchem. To właśnie



„Pomnik wdzięczności” w Jędrzejowie. Zbiory: Instytutu Pamięci Narodowej.



Fragment „pomnika wdzięczności” w Jędrzejowie z zaznaczonym miejscem oblania farbą. Zbiory: Instytutu Pamięci Narodowej.

część kamienia została użyta do uderzenia w płytę marmurową zawierającą przywołaną inskrypcję.

Sprawa ze względu na zniszczenia fragmentu „pomnika” trafiła do Wydziału III SB WK MO w Kielcach, którego funkcjonariusze zajmowali się zwalczaniem tzw. przestępstw politycznych. Plan dochodzenia składał się z 11 punktów. Zawierał szereg czynności: od przygotowania listy osób podejrzanych z zakładów pracy, szkół, uczestników publicznych spotkań odbywających się w Daleszycach i regionie w czerwcu 1981 r. Ponadto zamierzano sporządzić kolejne wykazy, w tym „osób negatywnie ustosunkowanych do ZSRR i układów między PRL i ZSRR.”

Rozmiary zachowanej dokumentacji stanowią potwierdzenie jak wiele środków zaangażowano w ustalenie sprawców ataku. W rzeczywistości realizacja sprawy nie zdążyła nabrać tempa, bo już w lipcu 1981 r. obiekt został ponownie „znieważony”. Tym razem dokonano na nim... odcisków dłoni zamoczonych w białej farbie. Ponownie w październiku 1981 r., tym razem - jak się okazało - nieznanymi sprawcami oblali obiekt brunatną cieczą o konsystencji farby. W grudniu 1981 r. Prokurator Wojewódzki w Kielcach umorzył dochodzenie z powodu nieustalenia sprawców.

Przywołane przypadki „ataków” na tzw. pomniki wdzięczności potwierdzają, że obiekty te - pomimo zabiegów władzy pozostały w pewnym sensie ciałami obcymi w przestrzeni publicznej miast i miasteczek Kielecczyny. Ich narzucony charakter i jednoznaczny wydźwięk historyczny powodował, że ataki na nie stanowiły potwierdzenie niezgody części polskiego społeczeństwa wobec narzuconej wizji historii oraz stanowiły ujście dla niezadowolenia z aktualnej trudnej sytuacji panującej w kraju. W tym czasie zdecydowana większość polskiego społeczeństwa potrafiła wskazać najważniejszy czynnik utrudniający rozwój kraju, tj. całkowite uzależnienie od Związku Sowieckiego. ◀



Walentynkowa kolacja z teatrem w Da Vinci

Nastrojowo, przy świecach w pięknym kameralnym wnętrzu Dworu Starostów Chęcińskich uczta z dreszczykiem. Tak, tak restauracja Da Vinci i reżyser Andrzej Pieczyński zapraszają na ucztę kulinarną połączoną z ucztą teatralną. A skoro walentynki to oprócz aktorów zagrają światła, oryginalna muzyka Wojciecha Lisowicza i oczywiście będzie można podziwiać aktorski kunszt nie tylko Andrzeja Pieczyńskiego, Katarzyny Gocał, ale i Beaty Wojciechowskiej, Anny Iwasiuty, Adriana Wajdy oraz Bartosza Budnego. Sztuka teatralna „Morderstwo w Palazzo Da Vinci” już 14 lutego o godz. 18:00. Niech jednak nie zmyli Państwa tytuł – intryga miłosna to niewątpliwie przewodni temat tego wieczornego przedstawienia, oczywiście w tle fortuna rodu Tovere – bo, gdzie pieniądze, tam miłość i zbrodnia. Niekonwencjonalna sztuka, trzymająca w napięciu z przestrze-

nią na epizodyczne występy naszych gości – tak, tak – goście tego wieczoru, oczywiście wybrani, przez ułamek sekundy będą mieli swoje pięć minut – chętnych Panów zachęcamy do wdziania czarnych koszul, czy białej marynarki – będzie potrzebny ksiądz, lekarz, a także nadworna poetka – która z Pań chciałaby się wcielić w tę rolę? Zachęcamy do przybycia w strojach stylizowanych na lata '20, czy '30. Jak w dobrym teatrze kulminacyjne sceny przerywają kolejne dania anonsowane przez kamerdynera. Skoro walentynki to nie zabraknie afrodyzjaków i oczywiście wina. Goście zatańczą w czasie sztuki na zaręczynach Vittorii della Tovere z Fabricio Virgilio Luca. Bilety do nabycia przez stronę internetową www.davinci.travel.pl, szczegółowe informacje pod nr tel. 530 893 572. Restauracja Da Vinci, Podzamcze 45, 26-060 Chęciny

KW 13-01

Bezprawne przejęcie mediów

Rozmowa z posłem Mariuszem Goskiem z Suwerennej Polski.

- Wiele dzieje się w polskiej polityce...

- Jeździmy między Warszawą a województwem świętokrzyskim. Widzimy bezprawne działania zmierzające do przejęcia prokuratury. Złożyliśmy zawiadomienie o uzasadnionej możliwości popełnienia przestępstwa przez ministra Adama Bodnara, a chodzi o zamach stanu. Liczymy na to, że kara będzie surowa. Ustawa wskazuje wyraźnie, że nie można pomijać prezydenta przy podejmowaniu decyzji w tym zakresie. Zaczęliśmy żyć w systemie, w którym prawo nie jest ważne, a rządzić można uchwałami.

- Żyjemy od jakiegoś czasu w dziwnej rzeczywistości. Zwykli ludzie nie wiedzą, co mają o tym myśleć.

- Widać wyraźnie, kto łamie Konstytucję i obowiązujące prawo. Jeżeli minister Bodnar uważa, że prokuratura, która walczyła z gigantycznymi grupami przestępczymi przez ostatnie lata źle funkcjonowała i chce powrotu tego co było, to my się na to nie godzimy.

- Sytuacja nie wygląda dobrze, szczególnie w kontekście tego, co dzieje się za naszą wschodnią granicą.

- Jest niebezpiecznie. Nie mogę mówić o pewnych kwestiach ze względu na klauzulę tajności. Jak jednak możemy poważnie traktować premiera Donalda Tuska, który mówi, że nie będzie siłowego wejścia do Pałacu Prezydenckiego, a dwie godziny później robi dokładnie



Mariusz Gosek
Poseł na Sejm RP

Biuro poselskie, ul. Warszawska 29/3, Kielce

co innego. W cywilizowanym kraju powinno się rozmawiać, a nie siłowo wchodzić do siedziby prezydenta jak na dyskotekę.

- Dziękuję za rozmowę. ◀

autor: Michał Łosiak

KW 09-01

Oficjalnie dyrektor, a NIEOFICJALNIE...

Kierował Szpitalem Powiatowym w Pińczowie, Specjalistycznym Szpitalem Ortopedyczno-Rehabilitacyjnym w Busku-Zdroju, a teraz kieruje Wojewódzkim Szpitalem Zespolonym w Kielcach. Z wykształcenia jest prawnikiem, jednak swoją karierę zawodową od początku związał z branżą medyczną. Zapraszamy do przeczytania wywiadu z Bartoszem Stemplewskim



– *Lubi Pan swoją pracę?*

– Całe moje życie zawodowe związałem z branżą medyczną. To znaczy, że lubię to, czym się zajmuję, choć zarządzanie szpitalem to bardzo szeroka i skomplikowana działalność – od leczenia ludzi poprzez zapewnienie materiałów medycznych, po dbanie o budynki.

– *W szpitalu wojewódzkim pracuje ponad 2200 osób i działa ponad 30 specjalistycznych klinik oraz oddziałów. To ogromne przedsiębiorstwo. Zastanawiam się, czy ma Pan chociaż jeden miesiąc, w którym nikt nie protestuje?*

– W tym miesiącu mam cztery sprawy sądowe ze środowiskiem pielęgniarskim, dotyczące zarobków. Niektórzy zarabiają więcej, inni mniej, ale powodów tych różnic jest wiele – doświadczenie, wykształcenie, zakres obowiązków. Generalnie, wynagrodzenia w ochronie zdrowia nie są najniższe, choć zawsze każdy z nas chciałby więcej zarabiać. To naturalne.

– *Czy obserwuje Pan pokoleniowe różnice w podejściu do pracy lekarzy?*

– Zmianę pokoleniową widać w każdej dziedzinie, również w medycynie. Inaczej pracowało się w szpitalu 40 lat temu,

a inaczej dzisiaj. Myślę, że kolejne pokolenie będzie patrzyło na nas w jeszcze inny sposób, a my będziemy z rozrzewaniem wspominać dawne czasy. To specyficzny zawód. Po pierwsze, jako społeczeństwo płacimy niemałe pieniądze za wykształcenie tych osób. Po drugie, mamy prawo wymagać od nich czegoś więcej niż od przedstawicieli od innych zawodów. Po trzecie, lekarze zdają sobie sprawę z tego, że pomyłka w ich fachu ma zupełnie inne skutki niż pomyłka na przykład księgowej.

– *Zdarza się, że znajomi dzwonią do Pana z prośbą o pomoc w leczeniu, diagnozowaniu, przyspieszeniu wizyty?*

– Oczywiście, odbieram takie telefony, ale jest to trudny, niewygodny temat. Dlatego unikam tego typu rozmów, bo zdaję sobie sprawę, że gdybym przyspieszył komuś wizytę, to oznaczałoby to przesunięcie innej osoby na późniejszy termin.

– *Czy o tej pracy da się przestać myśleć?*

– Nie. Taka jest jej specyfika. Telefon mam zawsze przy sobie, bo różnie bywa. Nie robię tego jednak za karę. Robię to, co chcę, a człowiek w życiu jest szczęśliwy, gdy ma wybór. Dostałem szansę, staram się ją jak najlepiej wykorzystać w stosunku do osób, które mi zaufały, i do siebie. Przede mną lata owocnej, mam nadzieję, pracy.

– *Jak Pan odpoczywa?*

– Żyję tak jak każdy. Mam obowiązki służbowe i rodzinne, które pochłaniają zdecydowaną większość mojego czasu. Niewiele zostaje go na odpoczynek, ale dzisiaj chyba wszyscy żyją tak intensywnie.

– *Jakie są Pana ulubione ścieżki w Kielcach?*

– Kielce są tak uroczym miastem, że w wielu miejscach można odpocząć i pospacerować. Każdego roku staram się przynajmniej raz wejść na Świętą Katarzynę czy pojechać do Sandomierza. Często też wyjeżdżam poza województwo czy granice Polski z uwagi na obowiązki służbowe.

– *Co Pan zawsze ma przy sobie?*

– Dwa telefony.

– *Motto życiowe?*

– Staram się, żeby wokół mnie było wesoło. Staram się w domu i w pracy robić wszystko z uśmiechem. Uśmiech nie kłóci się jednak z powagą.

– *Dziękuję za rozmowę. ◀*

Bezpieczeństwo przede wszystkim.

W Kielcach wkrótce ruszą kolejne inwestycje drogowe

Już wiosną w Kielcach rozpoczną się kolejne ważne inwestycje drogowe. Miasto na ich realizację otrzymało dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 23,5 mln zł.



Rozbudowa ulic Klonowej, Orłąt Lwowskich oraz skrzyżowania bp Jaworskiego z ul. Piłsudskiego, o łącznej wartości robót budowlanych 33 mln. zł, zakończy się we wrześniu 2025 r. Z kolei prace przy skrzyżowaniu ul. Batalionów Chłopskich z Malików i ul. Wystawową potrwać do kwietnia 2025 r., a ich wartość to 7,2 mln zł.

- Podczas planowania inwestycji bierzemy pod uwagę potrzeby wszystkich użytkowników ruchu, stawiamy na bezpieczeństwo oraz najpilniejsze potrzeby mieszkańców. Najczęściej zwracają oni uwagę na infrastrukturę drogową, w tym chodniki, oświetlenie, coraz częściej wymieniane są także drogi dla rowerów oraz ułatwienia dla osób z dysfunkcją ruchu. Otrzymane pieniądze dają nam możliwość realizacji bardzo dużego i wymagającego zadania. Co ważne, inwestycje te przyniosą korzyści dla rozwoju przemysłu, o co wciąż jako miasto zabiegamy – mówi prezydent Bogdan Wenta.

PLANOWANE INWESTYCJE:

Rozbudowa ulicy Klonowej na odcinku od ul. Orkana do ul. Turystycznej

Inwestycja zakłada rozbudowę ulicy Klonowej na odcinku ok. 600 m, budowę dróg gminnych, ronda turbinowego na skrzyżowaniu ul.

Klonowej z ul. Orkana oraz ronda u zbiegu ul. Klonowej z nowoprojektowaną. Przewidziano też rozbudowę skrzyżowania ul. Klonowej z Turystyczną, budowę i przebudowę dróg manewrowych, chodników, dróg dla rowerów, zjazdów indywidualnych i publicznych. Przebudowane zostaną przystanki wraz z wiatami autobusowymi, a w planach są także odwodnienia dróg, nowe oświetlenia uliczne oraz ławki, stojaki na rowery i kosze na śmieci. Przewidziano ponadto budowę kanału technologicznego. Planowana rozbudowa ul. Klonowej upłyni ruch w obszarze wzmoczonych inwestycji mieszkaniowych wielorodzinnych, usprawni funkcjonowanie komunikacji zbiorowej oraz przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa.

Rozbudowa skrzyżowania ulic Batalionów Chłopskich, Malików i Wystawowej w Kielcach

W ramach inwestycji istniejące skrzyżowanie zostanie rozbudowane do formy ronda turbinowego 2-pasowego z czterema wlotami. Długość dróg objętych przebudową wynosi: w kierunku Malików/Wystawowa – 0,2 km, w kierunku Batalionów Chłopskich – 0,15 km. Przewidziano także budowę stanowisk postojowych przy ul. Wystawowej po stronie wschodniej wraz z drogą manewrową. W obrębie skrzyżowania zaplanowano budowę dróg dla rowerów oraz chodników. Skrzyżowanie zlokalizowane jest w przemysłowej części miasta Kielce i jest kluczowe dla funkcjonowania firm znajdujących się w sąsiedztwie lub bliskiej odległości. Realizacja zadania znacznie usprawni ciąg komunikacyjny na osi północ – południe od drogi S7 do DW 786. Realizacja inwestycji pozytywnie wpłynie też na rozwój terenów inwestycyjnych na osiedlu Niewachłów.

Rozbudowa ulicy Orłąt Lwowskich i ulicy Piłsudskiego wraz z rozbudową skrzyżowania ul. bp Jaworskiego, J. Piłsudskiego i G. Zapolskiej w Kielcach

W ramach przedsięwzięcia przebudowana zostanie ul. Orłąt Lwowskich oraz ul. J. Piłsudskiego na odcinku 480 m. Inwestycja przewiduje budowę chodników, stanowisk postojowych, zjazdów publicznych i indywidualnych, pasa ruchu dla rowerów do jazdy pod górę na ul. J. Piłsudskiego, przebudowę istniejącego przystanku autobusowego. Założono ponadto przebudowę odwodnienia drogi oraz oświetlenia ulicznego.

Skrzyżowanie ul. bp Jaworskiego, J. Piłsudskiego i G. Zapolskiej zaprojektowano jako skanalizowane czterowlotowe, przewidziano budowę sygnalizacji świetlnej, chodników, dróg dla rowerów, przejazdów rowerowych, oświetlenia ulicznego a także budowę odwodnienia i kanału technologicznego. Celem inwestycji jest poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego, poprawa stanu technicznego, parametrów skrzyżowania, a zastosowane rozwiązania poprawią jego czytelność. Co ważne, poprawi się także dostępność komunikacyjna oraz dojazd dla mieszkańców. ◀



Dobry rok Targów

Za Targami Kielce udany rok. Spółce udało się podwoić zysk. Zwiększyła się także liczba organizowanych wystaw. Jakie są plany kieleckiego ośrodka wystawienniczego na rok 2024?

Targi Kielce są znane nie tylko w naszym kraju. Ich Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego jest trzecią co do wielkości taką wystawą w Europie. W 2023 roku Targom udało się wynająć ponad 30 procent powierzchni więcej niż w latach ubiegłych. Dla spółki oznacza to większy zysk, ale też większe wyzwania.

JAK BYŁO, A JAK BĘDZIE?

– Poprzedni rok był dla nas bardzo udany. Mimo złej sytuacji gospodarczej zanotowaliśmy duży wzrost przychodów. Oprócz powszechnie znanych targów zbrojeniowych, znacząco rozwinęliśmy też inne, wcześniej mniej znane wystawy. Na kilku wydarzeniach zabrakło nam powierzchni wystawienniczej, co również świadczy o naszym sukcesie. W sumie możemy się pochwalić ponad 15 mln złotych zysku netto – mówi Andrzej Mochoń, prezes Targów Kielce. Na 2024 rok kielecki ośrodek wystawienniczy zaplanował kilka wydarzeń, które w kalendarzu pojawią się po raz pierwszy. – Za nami już „Dach Forum” czy Targi Sadownictwa i Warzywnictwa, a więc specjalistyczne, branżowe imprezy, które mimo tego cieszą się dużym zainteresowaniem. Czeka nas też parę debiutów. Zorganizujemy targi tekstylne, na których zaprezentujemy zarówno maszyny wykorzystywane do produkcji ubrań, jak i materiały oraz gotowe produkty. Odbędą się również targi In-Pack. To nasza odpowiedź na

dynamiczny rozwój branży e-commerce. Przygotowujemy także propozycję dla branży marketingowej i reklamowej – wylicza prezes Mochoń.

MSPO INNY NIŻ ZWYKLE

Jak co roku Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego, znany nie tylko w naszym kraju, został zaplanowany na początek września. Tegoroczna edycja ma być nieco inna niż w latach ubiegłych, np. zabraknie kraju, którego ekspozycja będzie motywu przewodnim MSPO. W zeszłym roku była nim Korea Południowa, a dwa lata temu – Turcja. – Kandydat nie został jeszcze wybrany, a sama procedura jest dość długa i wymaga pewnych zabiegów dyplomatycznych. Mam nadzieję, że ostatecznie uda nam się kogoś wybrać. Jeśli jednak do tego nie dojdzie, być może skupimy się na okrągłej rocznicy powstania NATO i to właśnie Sojusz będzie w centrum wydarzeń targowych – wyjaśnia Andrzej Mochoń. Z racji zmiany rządu możemy spodziewać się również innych wystawców na Targach. – Myślę, że ustalone przez poprzedni gabinet plany zakupów wojskowych zostaną podtrzymane przez obecny. Może jednak będziemy inaczej rozkładać akcenty. W ostatnich latach uwaga skierowana była głównie na przemysł koreański i amerykański. Spodziewam się, że nowy rząd może bardziej postawić na współpracę z europejskimi sojusznikami – dodaje prezes Targów.

CO MA Z TEGO REGION?

Andrzej Mochoń wyjaśnia, że rozwój Targów to również duża korzyść dla regionu: – Nasi goście wykupują noclegi, korzystają z restauracji, zwiedzają. Mówiąc wprost, zostawiają w Kielcach pieniądze. Duża liczba wystaw to korzyść dla nas, ale również dla województwa świętokrzyskiego. Zysk spółki może zostać częściowo przeznaczony na... sport. Jak informowaliśmy jeszcze w grudniu, około milion złotych trafi do Korony Kielce. ◀



KRANÓWKA GAZOWANA? CZEMU NIE

Ostatnio coraz popularniejsze są urządzenia do gazowania wody w domu, coś, co starsi ludzie pamiętają pod nazwą syfonu. Co na to „producent” kieleckiej kranówki, smacznej i zdrowej, ale przecież bez bąbelków?

Henryk Milcarz, prezes Wodociągów Kieleckich: - Jestem jak najbardziej na tak. Jeśli ktoś lubi wodę gazowaną, to przecież nie ma lepszego sposobu, niż zrobić ją samemu w domu. Oszczędzamy nie tylko pieniądze, ale i środowisko. Zamiast jeździć po wodę do sklepu, potem taszczyć ją do domu i pozbywać się pustych butelek, wystarczy odkręcić kran. Kielecką kranówkę mogą pić prosto z kranu osoby w każdym wieku. Ma niezbędne dla zdrowia minerały i gazowana smakuje również doskonale. Wiem, bo sam próbowałem.

Dla Wodociągów Kieleckich promowanie wody gazowanej to nic nowego?

- Dokładnie tak. Od lat jednym z naszych hitów promocyjnych jest odrestaurowany saturator, który ustawiamy na różnych festynach, wydarzeniach kulturalnych i innych imprezach masowych. Często pijemy kielecką gazowaną kranówką z sokiem lub bez.

A jaką zimową potrawę z kieleckiej kranówki dziś Pan proponuje?

- Przygotujmy rozgrzewającą i sycącą fasolkę po bretońsku, dużą porcję, bo ta potrawa dobrze, a nawet lepiej smakuje podgrzewana. Potrzebujemy 1 kg dużej fasoli, 800 g kielbasy, 300 g boczku wędzonego, 800 g pomidorów z puszki, 4 cebule, przecier pomidorowy i przyprawy - 4 liście laurowe, 6 ziarenek ziela angielskiego, kilka ziaren pieprzu, 2 łyżeczki majeranku, łyżeczkę słodkiej papryki, łyżeczkę ostrej papryki łyżeczkę cząbrzu, sól, pieprz mielony. Fasolę przepłukujemy, zalewamy zimną kielecką kranówką i odstawiamy na 12 godzin. Następnie odlewamy wodę, fasolę przekładamy do dużego garnka i zalewamy świeżą kielecką kranówką, aby zakryła fasolę. Dodajemy przyprawy i gotujemy. Boczek kroimy w kosteczkę i wytapiamy na suchej patelni. Zrumieniony boczek dodajemy do fasoli, starając się, aby tłuszcz pozostał na patelni. Na wytopionym tłuszczu przesmażamy cebulę pokrojoną w piórka. Gdy się zeszkli dodajemy kielbasę pokrojoną w plasterki, zrumieniamy, a następnie dodajemy do gotującej się fasolki. Całość gotujemy do miękkości fasolki (ok. 1,5 - 2 godziny). Gdy fasola już będzie prawie miękka, wrzucamy pokrojone pomidory i jeszcze chwilę gotujemy. Na końcu dodajemy 6 łyżek koncentratu pomidorowego.

Dziękuję za rozmowę.

ŚWIADCZYMY USŁUGI:

- Naprawy, czyszczenie, eksploatacja sieci wodociągowej i kanalizacyjnej
- badania laboratoryjne wody, ścieków i osadów ściekowych


 WODOCIĄGI KIELECKIE
 Spółka z o.o.
www.wod-kiel.com.pl

KW 08-01



NAPRAWA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH W ZAKRESIE:

- przeglądy rejestracyjne – Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów
- diagnostyka komputerowa
- ustawianie geometrii kół 3D
- naprawy główne i bieżące
- wymiana oleju i filtrów
- wulkanizacja - wymiana opon
- obsługa klimatyzacji
- usługi blacharsko – lakiernicze
- naprawy kompleksowe
- obsługa szkód komunikacyjnych
- wynajem pojazdów zastępczych
- pomoc drogowa całodobowa tel: 661 966 688

rokar

CENTRUM NAPRAW SAMOCHODOWYCH ROKAR – mgr inż. Robert Doleziński
 Dąbrowa 72A, 26-001 Mastów, tel. 41 368 63 66, tel. kom. 603 199 428
www.rokar.pl; e-mail: biuro@rokar.pl, szkody@rokar.pl

05/ROKAR/2024



Nie taki wilk straszny

Choć budzą respekt podszyty strachem, to ich obecność w naszych lasach jest bardzo pożądana i świadczy o dobrym stanie ekosystemu. Wilki na dobre zadomowiły się w Świętokrzyskiem i wszystko wskazuje na to, że „nasze” watahy stale zwiększają liczebność. Leśnicy zaś przypominają – nie taki wilk straszny

Pierwsza wataha wilków, po wieloletniej przerwie, pojawiła się w województwie świętokrzyskim (a konkretnie w lasach suchedniowskich) około 2005 roku. Po kilkunastu latach obserwacji leśnicy nie mają wątpliwości – wilki mają się u nas dobrze i zasiedlają kolejne duże kompleksy leśne.

WILCZE RODZINY

Na terenie naszego województwa mieszka w tej chwili sześć wilczych watah – to nawet 80 osobników. Takie rodziny potrzebują sporych terenów do życia. – Z naszych obserwacji wynika, że wilków z roku na rok przybywa. Jako zwierzęta terytorialne przebywają w swoich rewirach. Ich występowanie zależy też od liczebności zwierzyny leśnej. Dzięki badaczom wiemy, że po około dwóch latach młode samce opuszczają rodziny i szukają partnerki do założenia własnej. Nasze drapieżniki wędrowały między innymi za południową granicę, jeden osobnik dotarł z pewnością na Ukrainę – opowiada Paweł Kosin z Nadleśnictwa Daleszyce.

Niełatwe jest natomiast dokładne policzenie wilków. Te zwierzęta doskonale wiedzą, jak unikać człowieka. – O tym, że wilków u nas przybywa, świadczą przede wszystkim obser-

wacje. Jeszcze jakiś czas temu nagrania tych zwierząt z fotopułapek były prawdziwą rzadkością, teraz natomiast stały się powszechne. Warto dodać, że choć te drapieżniki wzbudzają w ludziach lęk, to nie niepokoją ludzi i nie powinniśmy ich demonizować. To bardzo pożyteczny gatunek, ponieważ utrzymuje w ryzach populację zwierząt kopytnych. Trudno jednak pozbyć się pewnych uprzedzeń i mitów – zauważa leśnik.

Jak podkreśla, wilk nie ma naturalnych wrogów, oprócz nas. Każdy zdrowy osobnik zawczasu schodzi człowiekowi z drogi, co ułatwia mu doskonały węch.

Co ważne, nie tak łatwo zaobserwować wilka. Zdarzyć się to może jedynie w gęstym lesie, gdy zwierzę idzie z wiatrem i nie czuje człowieka, a człowiek – stąpa cicho, nie łamie gałęzi ani nie rozmawia. Zdarza się, że młode, ciekawskie osobniki przyglądają się człowiekowi.

TROPÓW DOSTATEK

Badaniem wilczych tropów zajmują się specjaliści z Save Wildlife. Latem i jesienią minionego roku organizacja szukała śladów obecności wilczych rodzin w południowej części regionu. Od lipca do października prowadziła szereg badań, na przykład za pomocą fotopułapek, poszukiwania tropów i odchodów czy nawet... symulacji wycia!

Udało się ustalić sześć wilczych watah. W tej w regionie jędrzejowskim zarejestrowano przynajmniej trzy dorosłe osobniki, udało się też znaleźć miejsce ich spotkań. Było tam mnóstwo „wilczych zabawek” – pogryzionych plastikowych butelek i... pojemnik po oleju silnikowym.

Z kolei w watasze szydlowskiej, na wycie odpowiedziało pięć szczeniąt i jeden dorosły wilk. W staszowskiej – 3-4 szczeniata i jeden osobnik dorosły, w rakowskiej – 3-4 szczeniata i dwa dorosłe. Natomiast w łagowskiej było nawet pięć małych i dwa dojrzałe wilki, a w daleszyckiej – przynajmniej pięć dorosłych. Jak podkreślają badacze, duża liczba wilczych rodzin w naszym regionie świadczy o spokojnych i trudno dostępnych dla ludzi miejscach rozrodczych. ◀

Naturalne jest to, co sprzyja naturze

O spojrzeniu Kościoła na związki jednopłciowe opowiedział nam cysters Jan Strumiłowski, wykładowca teologii dogmatycznej w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach

– *W ostatnich dniach głośno jest o deklaracji doktrynalnej Fiducia supplicans, wydanej przez Dykasterię Nauki Wiary. Dlaczego ten dokument jest kontrowersyjny?*

– Przewiduje on m.in. możliwość udzielania pozasakramentalnego błogosławieństwa parom homoseksualnym. Rzecz jasna, nie chodzi o aprobatę takich związków oraz zrównanie ich z małżeństwem mężczyzny i kobiety. Rewolucyjne jest natomiast coś innego. Do tej pory parę jednopłciową można było pobłogosławić, gdy się rozstawała, a tworzące ją dotychczas osoby deklarowały, że od teraz chcą żyć zgodnie z przykazaniami Bożymi. W deklaracji natomiast założenie jest inne: abstrahujemy od sytuacji w związku, błogosławimy zaś temu, co jest dobre w życiu tworzących go ludzi.

Dochodzimy jednak do milczącej aprobaty takiej relacji. Niestety, tym sposobem ci, którzy chcą dokonać rewolucji w Kościele, otrzymali dokument, na który mogą się powołać.

– *Czy są to wiążące dokumenty?*

– W Kościele mamy do czynienia z hierarchią prawd. Zasadniczo za podstawowe uznaje się dokumenty stworzone najwcześniej, a te późniejsze trzeba czytać w ich świetle. Dzisiaj jednak czasami robi się inaczej. Deklaracja dykasterii to dokument wysokiej rangi, który ma obowiązywalność powszechną. Natomiast dykasteria nie narzuca jednolitej interpretacji. Dzięki temu w Polsce możemy zachować ortodoksję, lecz cześć Kościoła może to interpretować w inny sposób, co stwarza niebezpieczeństwo dla jego jedności.

– *W jaki sposób psychologia i teologia patrzą na skłonności homoseksualne?*

– Kościół nie lekceważy osiągnięć naukowych, lecz społeczeństwo traktuje je dzisiaj jak bożka. Jeśli ktoś stwierdzi, że coś jest naukowe, to staje się to dogmatem. Jednak nauki humanistyczne mają fundament filozoficzny. Różna jest geneza skłonności homoseksualnych. W części przypadków istnieją pewne wrodzone predyspozycje, a w innych decydujące znaczenie mają różne doświadczenia. Jednak za nadużycie nauki trzeba uznać wnioskowanie, że to, co wrodzone, zarazem jest naturalne. Nauka bada rzeczywistość, a o naturalności lepiej orzeka filozofia. Z tego punktu widzenia naturalne jest to, co sprzyja naturze, np. łaknienie, bo przecież musimy jeść, aby dostarczać energii naszemu organizmowi. W takiej perspektywie naturalny jest też heteroseksualizm, ponieważ on prowadzi do utrzymania gatunku. To teza niepopularna, za którą można zostać wykluczonym z niektórych środowisk.

– *Czy w Kościele jest miejsce dla osób ze skłonnościami homoseksualnymi?*

– Teologia zawsze uznawała akt homoseksualny za grzech przeciwko naturze. Sam Kościół nazywa ten stan w katechizmie „nieuporządkowaniem natury”. Tak bardziej dosadnie: homoseksualizm to skutek grzechu pierworodnego. Każdy jest dotknięty jakimś mniej lub bardziej poważnym defektem, bo przecież wszyscy mamy w sobie niezawinioną skłonność do grzechu. Natomiast staje się ona zawiniona, jeśli ją podsyć, dlatego jestem zobligowany do walki z tym, co przeciwne mojej naturze. Kościół nie domaga się, aby osoby ze skłonnościami homoseksualnymi je zwalczały. Takie osoby mają swoje miejsce w Kościele i potrzebują naszego wsparcia, tak samo jak ludzie samotni, aby walczyć o życie w czystości.

– *Dziękuję za rozmowę.* ◀



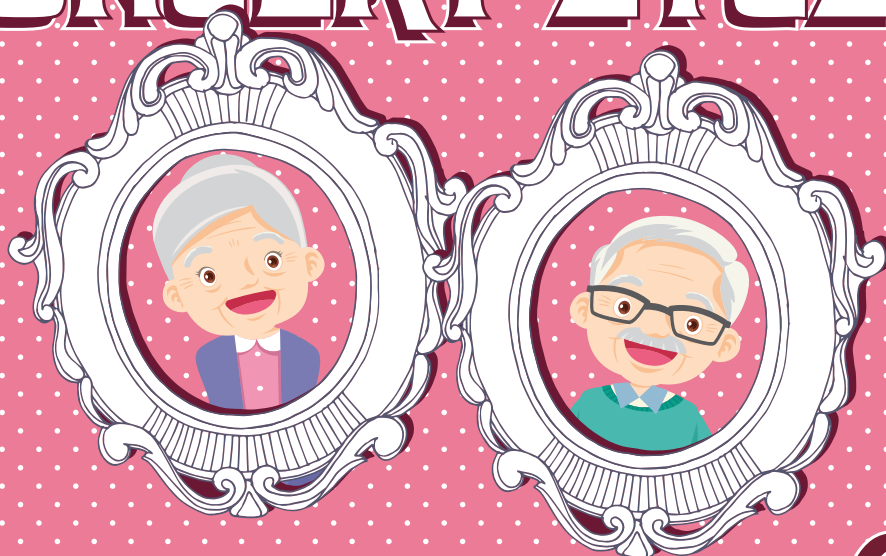


NOWY KOMFORT KINA

ZAPRASZAMY
DO NASZEGO KINA W KIELCACH



KONCERT ŻYCZEŃ



**złóż życzenia na antenie Radia
z okazji Dnia Babci i Dziadka**



Niedziela godz. 13.00 – 15.00
Zadzwoń do Nas - tel. 41 349 50 51

KUP ONLINE: DECORTREND.PL

czynne:
Pon - Pt: 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Sob: 8⁰⁰ - 14⁰⁰

LEGNICKA 28, KIELCE (Plac REM-WOD)

ZESTAW 3SZT SZCZOTEK CZYSZCZĄCYCH
Z WŁOSEM NYLONOWYM
DO WKRĘTARKI



14⁴⁹

ELEKTRONICZNY ZEGAREK/BUDZIK

TEMPERATURA/DATA/GODZINA
REGULACJA JASNOŚCI WYŚWIETLACZA
AUTOMATYCZNA ZMIANA JASNOŚCI PO ZMIERZCHU
ZASILANE: USB LUB ZA POMOCĄ BATERII 3xAAA

49⁹⁷



NIEBĘDNA W KAŻDYM
DOMOWYM WARSZTACIE



MOC
50
W

DOSTĘPNA TAKŻE
© MOCY 80W

76¹⁴⁴

LATARKA LED NA BATERIE BARDZO MOCNA

EKSTRA MOCNE DIODY
DŁ. 15 CM
ZASILANIE: 2XAA



3⁹⁰
12

WAŻ STRAŻACKI 20M 2" Z SZYBKOZŁĄCZEM 8 BAR
DO CZYSZCZY I BRUDNEJ WODY



DLUGOŚĆ
20
M

89¹⁴⁷

REGAŁ NA BUTY 4 PÓLKI

SZEROKOŚĆ: 60 CM
WYSOKOŚĆ: 80 CM
GŁĘBOKOŚĆ: 30 CM



1⁹⁵
7

RĘKAWICE ROBOCZE ZE ŚCIĄGACZEM
LATEKSOWE/MOCNE/BEZSZWOWE
4 ROZMIARY; S, M, L, XL



SAMOPRZYLEPNA LAMPA LED

SAMOPRZYLEPNA/NA MAGNES
INTELEKTNY CZUJNIK RUCHU
CIEPŁA BARWA ŚWIATŁA
ZASILANIE: 4xAAA



22⁵⁷

DLUGOŚĆ
20
CM

POMPA DO WODY BRUDNEJ I CZYSZCZY
ZANURZENIOWA/MOCNA/RUSKA/NUREK



119¹⁹⁹

MOC
600
W



KÓŁKA DO FOTELA KAUCZUKOWE 100%
5 SZT DO KRZESŁA OBROTOWEGO 11MM
CHRONIĄ PODŁOGĘ / ŁOŻYSKOWANE / CICHE
UNIERSALNE/ ŁATWY MONTAŻ

39⁵⁷

IDEALNY
DO AUTA

OZONATOR - GENERATOR OZONU
DO DOMU/ŻYWNOCY/AUTA/ BUTÓW
POSIADA FUNKCJE JONIZACJI



79¹⁹⁷

OKRĄGŁA BAZA DO KOSZYKÓW

DREWNIANA/NATURALNA
EKOLOGICZNA
DOSTĘPNE TAKŻE INNE ROZMIARY



ŚREDNICA
15
CM

STREFA WYPRZEDAŻY

• BÓLE GŁOWY
• BÓLE MIĘŚNI
• BÓLE STAWÓW
• ŚWIAD SKÓRY
• WZDĘCIA BRZUCHA
• GRYPY
• KATAR

7⁹⁰
19

PRZECIWBÓLOWA I LECZNICZA
MAŚĆ TYGRYSIA KOTEK

2⁴⁹
7

KALENDARIUM SAMOPRZYLEPNE
NA ROK 2024

5⁹⁰
17

KLASYCZNA LUPA 80 MM
POWIĘKSZENIE X10

1⁵⁹
4

2w1
PRÓBNIK PRĄDU ZE ŚRUBOKRĘTEM

3⁵⁰
9

ZESTAW ODBŁASKOWYCH ZAKREŚLACZY
4 KOLORY

1⁹⁰
7

SZKLANY DWUSTRONNY PILNIK
DO PAZNOKCI

9⁹⁰
17⁵⁰

PISTOLET DO PIANKI MONTAŻOWEJ

1⁵⁹
7

MIARKA KUCHENNA 500 ML

0⁹⁵
7

CZARNY WODOODPORNY
MARKER PERMANENTNY

2⁹⁰
9

SILIKONOWE OPASKI NA STOPY
AMORTYZUJĄCE ŚRÓDSTOPIE

7⁵⁰
24

WYSZCZUPLAJĄCY PAS
NEOPRENOWY DO ĆWICZEŃ

14²⁹

CERAMICZNY NAWADNIACZ
DO ROŚLIN DONICZKOWYCH

OFERTA WAŻNA OD 20.01.2024 DO 03.02.2024 LUB DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

JKW-01-01